

CHOSZCZNO - WOŚP - Trzy tys. więcej niż rok temu

12.01.2014.

W tej chwili na naszym koncie jest 27 tysięcy 759 zł i 40 groszy. Wpływają kolejne wpłaty, jest też obca waluta…

CHOSZCZNO W XXII finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebraliśmy 27 709 zł, czyli o ponad trzy tys. więcej niż w ubiegłym roku. Niewątpliwie w historię tej imprezy wpisał się 10-letni MICHAŁ ZIENDA, który złote serduszko wylicytował za 1,5 tys. zł. Tata Michała TOMASZ ZIENDA zapewnia, że syn oddał wszystkie oszczędności. Wśród wolontariuszy najwięcej, bo prawie 850 zł zebrała WERONIKA NAHORSKA. Podliczyliśmy. W ostatnich pięciu finałach (2010 – 2014) zebraliśmy w Choszcznie 125 tys. 779 zł.

Wczoraj, już późnym wieczorem, po podliczeniu licytacji (8672 zł) oraz pieniędzy zebranych przez wolontariuszy (19036 zł) okazało się, że w sumie zebraliśmy o ponad trzy tys. więcej niż w ubiegłym roku (wówczas było 24580 zł). Prowadzące tę imprezę ANNA BZOWA i ANETTA BIKOWSKA tuż po 14.00 były lekko przestraszone, bo okazało się, że na widowni Choszczeńskiego Domu Kultury było około setki widzów, którzy niezbyt chętnie zgłaszali się do ogłaszanych przez nie licytacji. Przypomniały, że podobnie było w poprzednich latach.

Nabiera tempa

– Wszyscy najpierw oglądają podarowane gadżety, potem próbują je kupić i dopiero na koniec łapią już co popadnie, bo też chcą mieć pamiątkę po tej imprezie – tłumaczy A. Bikowska. Potem były już tylko tłumy i licytowali wszyscy. A. Bzowa zauważyła, że w naszym mieście od lat największą popularnością cieszą się torty. I rzeczywiście miała rację. Pierwszego za 100 zł nabył PAWEŁ

PIECHOWIAK. Kolejne już były tylko droższe, a ostatni, choć najmniejszy, sprzedany został za 270 zł! Swoje pięć minut miał ANTOŚ KOBESZKO, który ostro walczył o turystyczny zestaw подарowany przez burmistrza ROBERTA ADAMCZYKA (rower, kijki oraz karnety na spływy kajakowe i basen). Ostatecznie wylicytował go za 500 zł.

Dwa najdroższe fanty подарowane na tegoroczną licytację, to zaprojektowanie ogrodu (1700 zł - firma Ogrody Anny) oraz roczny abonament telewizyjny (1800 zł - firma E-cho). Pierwszy za 800 zł wylicytował ANDRZEJ DOMAŃSKI, nabywca drugiego był przeszczęśliwy, bo tu jego rywale odpadli już przy kwocie 230 zł. Najdłużej emocjonowaliśmy się walką o złote serduszko.

Historia serduszka

Przypomnijmy, że w 2010 roku podarowało go Przedszkole nr 4. Wówczas za 550 zł jego właścicielką została ALEKSANDRA MAJEWSKA. Rok później ponownie oddała je na licytację i za 500 zł kupił je PAWEŁ KOST. W ubiegłym roku znowu je licytowano. Tym razem trafił do rodziny KOZIKOWSKICH, która zapłaciła za niego 1000 zł. Wczoraj serduszko ustanowiło swój cenowy rekord, bo ostatecznie za 1500 zł kupił je 10-letni MICHAŁ ZIENDA. – Zapewniam, że to są jego pieniądze – jego tata TOMASZ ZIENDA zdradził, że to były wszystkie oszczędności syna.

Niespodziewany finał

Tegoroczny finał miał wielu bohaterów. Były panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Wardyniu i Zamęcinie, tradycyjnie już nie mogło zabraknąć choszczeńskich strażaków i policjantów. Ci drudzy tym razem nie pokazywali jak się łapie bandytów lecz zaprezentowali swój muzyczny band. Nie zapomnijmy też o aspirancie Stopku, który w puszcze przyniósł ponad 700 zł. Na ulicach miasta kwstowało 40 wolontariuszu. Tu najwięcej uzbierała WERONIKA NAHORSKA (848 zł i 4 euro). I na koniec trzeba obowiązkowo wspomnieć o pracownikach Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Choszcznie, którzy już od wielu lat grają z nami, szybko i sprawnie przeliczając подарowane przez nas pieniądze.

Finał jest taki, że zebraliśmy prawie 28 tys. zł. Wczoraj wieczorem, już po zakończeniu całej imprezy w sztabie głośno podkreślano, że bez po raz kolejny choszcznianie udowodnili, że mają wielkie serce.

PS. My też możemy się pochwalić pewnym sukcesem, bo naszą relację (wszystko co jest poniżej) na żywo oglądało ponad trzy tysiące internautów (dokładnie 3068). Głównie z Choszczna i Polski, ale mieliśmy też wizyty internatów z: Wielkiej Brytanii, Niemiec, Holandii, Rosji, USA, Kanady, Japonii, Włoch, Irlandii, Węgier, Grecji, Szkocji, Litwy, Australii, Szwecji, Norwegii, Francji, RPA, a nawet Dominikany.

Tadeusz Krawiec

RELACJE NA ŻYWO...

CHOSZCZNO W Choszczeńskim

Domu Kultury już wrze. Wszyscy przygotowują swoje stoiska, muzycy, wokaliści i tancerze przygotowują się do występów, a od samego rana na ulicach kwestuje 40. wolontariuszy. W salonie fryzjerskim Zespołu Szkół nr 3 wielki tłok, bo każdy ma ochotę oryginalną fryzurę wykonaną przez uczniów lub instruktorów tej placówki.

Meldunek z 20.30

No i stało się. Pobiliśmy rekord z ostatnich czterech lat. W tej chwili pracownicy Gospodarczego Banku Spółdzielczego naliczyli, że w naszej kasie jest 27 709 zł. Jutro więcej szczegółów...

Dziękujemy wszystkim, którzy byli z tym dniem z nami...

Meldunek z 19.00

Uwaga! Uwaga! Sami w to nie wierzymy! W tej chwili z licytacji mamy już 7300 zł oraz ponad 15 tys. z puszek wolontariuszy!!!

Meldunek z 17.50

No i wszystko już nie aktualne. Złote serduszko poszło za 1500 zł. Wylicytowała je 10-letni MICHAŁ ZIENDA. Oczywiście kasę płacił tata TOMASZ ZIENDA, ale zapewnił, że to były oszczędności syna. Zestaw turystyczny ufundowany przez burmistrza, czyli rower, kijki do nordic walking oraz karnety na basen i spływ Kanałem Trzech Jezior wylicytował ANTOŚ KOBESZKO z mamą za 500 zł. Jako ciekawostkę dodajmy, że policyjny Stopek zbierał do swojej puszek ponad 704 zł.

Meldunek z 17.15

Kasy mamy coraz więcej. W pojedynczej licytacji jak na razie najwięcej otrzymaliśmy za prezent od firmy "Ogrody Anny". Za projekt ogrodu ANDRZEJ DOMAŃSKI zapłacił 800 zł. W sumie z licytacji mamy 3125 zł, a w banku kolejnych 8175zł. Jest

nowy rekordzista wśród wolontariusz. W puszcze MARCELEGO SOWY naliczono ponad 720 zł.

Meldunek z 16.50

Stopek zbierał już czwartą skarbonkę! Szybki internet "poszedł" za 350 zł. Wolontariusze powoli zaczynają się rozliczać ze swojej kwoty. Jak na razie najwięcej, bo aż 577 zł naliczono w puszcze NIKOLI CIESIELSKIEJ. Torty "chodzą już po 150 zł

Meldunek 15.10

Zlicytowaliśmy pierwszy tort. Za 90 zł trafił w ręce PAWŁA PIECHOWIAKA. – Cała rodzinka będzie się objadać – zapewnił wrzucając do skarbonki stułotowy banknot. Ci, którzy nie załapali się na pierwszy tort nie powinni się przejmować, ponieważ mamy ich jeszcze sześć. Za chwilę na scenie zaprezentują się grupy z naszych przedszkoli, a około 17.00 organizatorzy planują licytację najdroższych gadżetów. Jest już z nami policyjny Stopek, a także strażacy z KP PSP w Choszczynie. Na naszych stoiskach widzimy Koła Gospodyń Wiejskich, o nich i pozostałych napiszemy za chwilę...

Meldunek 14.30

Nasze granie na scenie otworzyła formacja Fishing Group. Nieśmiało, ale poszły już pierwsze licytacje. Bajkę "Dziadek do orzechów" zlicytowano za 35 zł. Teraz na scenie słyszymy wokalistki z Choszczeńskiego Domu Kultury: Olę Rogan, Julię Wasiliew i Kamilę Wietrzycką. Za chwilę zaprezentuje się zespół muzyczny z KPP w Choszczynie

Meldunek z 13.30

- Oj dużo tego było – pani DANUSIA FELUSIAK nie pamięta od kiedy jej szkoła włączyła się do orkiestrowego grania, ale wspomina, że co najmniej dwa razy swoje studio uruchamiały w domu kultury, a od sześciu lat zapraszają do swojego salonu. Teraz też zaprasza. Śpieszcie się, bo o 15.00 zamykają.

Przed chwilą do orkiestrowego biura zawitał JAROSŁAW KRASIŃSKI. – To ode mnie i mojej żony Marty – przyniósł na licytację wykonane przez siebie „drzewko szczęścia”. Wolontariusze w tej chwili robią sobie pierwsze przerwy. – Nie jest źle. Mamy trochę kasy, nawet banknoty wrzucają – mówi NIKOLINA PAWŁOWSKA, która kwestuje razem z KAMIŁĄ WIETRZYCKĄ. Pokazują nam słoik pełen monet, który przed chwilą wręczyła im mała dziewczynka. Pojawiają się kolejne torty przeznaczone do licytacji. Tu widzimy ciekawostki: projekt ogrodu (1,7 tys. zł), abonament TV E-cho (1,6 tys. zł), roczny internet (800 zł), zestaw turystyczny (800 zł) i złote serduszko (na razie nie ma ceny). To najdroższe gadżety, ale mamy wiele innych i to bardzo oryginalnych, np. udział w polowaniu z wabieniem…

Na scenie już królują ANETTA BIKOWSKA i ANNA BZOWA…

Tadeusz Krawiec

{gallery}wosp2014_1{/gallery}